



niedziela

głos z Torunia

NR 17 (801) • J • ROK LIII • 25 IV 2010 • TORUŃ

W NUMERZE:

Miłosierdzie Boże

Nasza modlitwa do Boga... – katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem

Moc wierności – Niedziela Dobrego Pasterza



Mieli w naszym imieniu ucałować jak świętą relikwię ziemię nasiąkniętą krwią polskich patriotów; mieli tam zanieść modlitwę do Boga, prosząc o wieczny pokój dla pomordowanych rodaków, ale także modlitwę o pojednanie i pokój między narodami, o lepszy świat, w którym człowiek człowiekowi będzie bratem, a nie wilkiem. Wyruszali tam, by się modlić za innych, i oto w tym samym dniu przypada nam modlić się za nich

Bp Andrzej Suski

W wigilię święta Miłosierdzia Bożego w katedrze Świętych Janów w Toruniu wierni pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego modlili się w intencji ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem

BÓG – HONOR – OJCZYZNA

Szok. Niedowierzanie. Dezorientacja. Płacz. Strach. Ból. Żaloba. Brak słów...

Znaki: 70. rocznica ofiary z polskiej krwi w Katyniu 1940 r., dzień przed Niedzielą Miłosierdzia Bożego, jak 5 lat temu odejście Jana Pawła II do domu Ojca, wśród ofiar Prezydent RP, politycy, zwierzchnicy Wojska Polskiego, duchowni, członkowie rodzin katyńskich.

Pytania: Co Bóg chciał nam przez to powiedzieć, czy naprawdę trzeba złożyć ofiarę z życia – z wielu istnień! – by politycy, media i zwykli obywatele zaczęli dostrzegać

człowieka w człowieku? I pytanie o patriotyzm: Czy jest tylko hasłem z podręczników do historii opisujących czasy zaborów lub wojen? O jak łatwo wtedy było przejawiać patriotyzm! Chwała nam, że potrafimy się jednoczyć w trudnych momentach, ale dlaczego tak krótko pamiętamy te jakże bolesne lekcje?

Minęły 2 tygodnie od chwili, gdy ziemia katyńska znów nasiąknęła krwią narodu polskiego. Chodzimy do pracy, życie się toczy. Jednak jesteśmy inni niż 2 tygodnie temu.

Wystarczyły ułamki sekund, by hasło: „Bóg – Honor – Ojczyzna”, ożyło – czas demokracji ukazał, że nigdy nie dość przypominania sensu tego stwierdzenia.

Módlmy się za tych, co w Katyniu oddali życie – 2 tygodnie i 70 lat temu; módlmy się za bliskich, których pozostawili; módlmy się za nas samych i Ojczyznę, by słowa: „Bóg – Honor – Ojczyzna” żyły w naszych sercach i kształtowały przyszłe pokolenia Polaków.

Joanna Kruczyńska

więcej informacji publikujemy na str. IV, V i VII

W wigilię święta Miłosierdzia Bożego w toruńskiej katedrze Świętych Janów mieszkańcy miasta oddali hołd ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. W Eucharystii pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego modlili się w intencji ofiar, ich rodzin oraz Ojczyzny. „W tych dniach żaloby narodowej trzeba nam nade wszystko wielkiego wyciszenia, skupienia i modlitw” – mówił Ksiądz Biskup.

K.C.

Misterium Męki Pańskiej

Grębocin

31 marca po raz trzeci wystawiono Misterium Męki Pańskiej organizowane przez parafię pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie, przygotowane przez członków ruchów i wspólnot parafialnych, nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Grębocinie oraz osoby spoza parafii. Misterium stanowiło okazję do aktywnego udziału i przeżywania męki i śmierci Jezusa.

W misterium uczestniczyła kilkunastoosobowa grupa z Grudziądza. Organizatorem wyjazdu był ks. Sławomir Lesicki, wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu.

Podążaliśmy za Jezusem, przeżywając kolejne etapy Drogi Krzyżowej. Niezwykłym przeżyciem była scena Ukrzyżowania. Efekty dźwiękowe i świetlne sprawiły, że pojawiło się odczucie jakoby każdy z nas był świadkiem śmierci



Każdy mógł stać się uczestnikiem męki Jezusa Chrystusa

ci Chrystusa. Zapewne uczestnicy misterium przeżywali je na swój sposób, ale pewne jest, że każdy z nas choć na chwilę przeniósł się

w tamte czasy, aby współcierpieć z umęczonym i ukrzyżowanym Chrystusem.

Maria Szczęśna i Przemysław Berliński

14. sesja plenarna I Synodu Diecezji Toruńskiej

Toruń

10 kwietnia w kościele pw. św. Józefa w Toruniu odbyła się 14. sesja plenarna I Synodu Diecezji Toruńskiej. Spotkanie rozpoczęła Msza św., podczas której zgromadzeni modlili się w intencji ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem i ich rodzin.

Przedmiot obrad 14. sesji plenarnej stanowiły: statuty 514-521 (według komputacji tekstu wyjściowego), które przynależą do 8. rozdziału pt. „Procesy w sądzie kościelnym”. Materiał przedstawił ks. prał. Andrzej Nowicki, kanclerz Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, sędzia Sądu Biskupiego Diecezji Toruńskiej; zaległe dyspozycje normatywne aneksów z zakresu tzw. spraw kapłańskich (proponując przepisy zawarte w punktach od 18 § 6 do 21 „Instrukcji o kapłanach emerytowanych”); zupełnie nowy proponowany materiał normatywny w postaci projektu „Instrukcji o jubileuszach kapłańskich” oraz zreformowane przepisy dotyczące „Zasad funkcjonowa-

nia Funduszu Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej”). Aneksy przedstawił ks. prał. Andrzej Wawrzyniak, przewodniczący synodalnej Podkomisji ds. Duchowieństwa; „Instrukcja o postępowaniu w sprawie zabytkowych świątyń i ich wyposażenia”, którą przedstawił ks. Jacek Kwiatkowski, sekretarz Wydziału Konserwacji Zabytków Kurii Diecezjalnej Toruńskiej i członek synodalnej Podkomisji ds. Dziedzictwa Kulturowego Diecezji.

Po przedyskutowaniu powyższego materiału normatywnego sesja została przerwana ze względu na śmierć Prezydenta Polski i ogłoszoną żałobę narodową.

W planach są jeszcze 2 sesje plenarne. Najbliższa odbędzie się 29 maja, kolejna, ostatnia, jesienią tego roku. Posiedzenia Dekanalnych Zespołów Synodalnych zostały już formalnie zakończone wraz z wyznaczeniem ostatniej partii materiału do przedyskutowania, co dokonano przed 14. sesją plenarną.

Oprac. Joanna Kruczyńska

Droga Krzyżowa ulicami Grudziądza

26 marca w Grudziądzu odbyła się miejska Droga Krzyżowa prowadzona przez ks. inf. Tadeusza Nowickiego. Rozpoczęła się w parafii pw. Ducha Świętego, a zakończyła w kościele pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. W spotkaniu brali udział wierni z dwóch dekanatów grudziądzkich. Modlono się w intencji kapłanów pracujących w dekanatach grudziądzkich, za zmarłych kapłanów oraz ofiary mordu w Katyniu i Miednoje. Zwieńczeniem Drogi Krzyżowej była Msza św. sprawowana pod przewodnictwem ks. inf. Tadeusza Nowickiego. Obecni byli: kapłani, siostry zakonne, prezydent Grudziądza Robert Malinowski, przedstawiciele Wojska Polskiego oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Zenon Zaremba

KONFERENCJA NAUKOWA

14 kwietnia na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu odbyła się konferencja naukowa na temat: „Vita beata. Interpretacja pojęcia szczęścia ludzkiego w starożytności chrześcijańskiej”. Organizatorami byli: Zakład Historii Kościoła – Starożytnej i Średniowiecznej Wydziału Teologicznego UMK, Towarzystwo Naukowe i Koło Młodych Teologów. Oprac. Joanna Kruczyńska

Zapraszamy

Spotkanie młodych nad Lednicą

Po raz 14. jest organizowane Ogólnopolskie Spotkanie Młodych nad Lednicą na temat: „Kobieta – dar i tajemnica”. Z uwagi na to, że w tym roku mija 20. rocznica reaktywacji KSM w Polsce, KSM Diecezji Toruńskiej zaprasza na wyjazd nad Lednicę. Oferujemy przejazd autokarem, ubezpieczenie, obecność osoby duchownej. Wyjazd 5 czerwca, koszt: 38 zł. Informacje: (56) 621-14-12 lub 791-319-184.

PROGRAM:

6.30 – Wyjazd z placu przy kościele pw. Chrystusa Króla w Toruniu, ul. Bażyńskich 19
9.00 – Możliwość spowiedzi
14.00 – Złot wizerunków Matki Bożej
15.00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
16.00 – Nauka niesporów
17.00 – Procesja na wejście
17.30 – Nieszpory maryjne
18.00 – Misterium „Ewa – Maryja – Ecclesia”
18.30 – Msza św.
20.30 – Misterium „Kobiet, które poszły za Chrystusem”
21.00 – Wybór Chrystusa
21.30 – Misterium „Fiat – Magnificat – Stabat”
22.00 – Polska szkoła kobiecości
22.30 – Godzina Jana Pawła II
23.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu
23.40 – Akt zawierzenia Maryi młodzieży
24.00 – Przejście przez Bramę III Tysiąclecia
Przyjazd do Torunia ok. 6.00



KRS 0000225584

SAM DECYDUJ,
na co idą Twoje podatki



Z życia parafii pw. św. Józefa

W dniach 14-19 marca parafia pw. św. Józefa Oblubieńca w Grudziądzu przeżywała rekolekcje. Prowadził je o. Bolesław, kapucyn. Myślą przewodnią ćwiczeń duchowych były słowa: „Bądźmy świadkami Miłości”. W rozważaniach kaznodzieja mówił o ludzkiej miłości realizowanej na płaszczyźnie małżeńskiej i rodzinnej. Przez przykłady zaczerpnięte z codziennego życia uwrażliwiał na wykroczenia przeciw miłości oderwanej od odpowiedzialności. Zakorzenie miłości w nauce Chrystusa może dać człowiekowi prawdziwe szczęście i radość. Miłość jest realizowana przez konkretne czyny

i działania wobec bliźnich i potrzebujących, czego przykładem była postawa Jana Pawła II czy św. Ojca Pio. Dopełnieniem nauk był parafialny Dzień Chorego, połączony z agapą.

W dzień śmierci Chrystusa parafianie i goście rozważali Drogę Krzyżową, krocząc ulicami parafii. W naukach uczestniczyli uczniowie z zespołu szkół znajdujących się na terenie parafii.

Rekolekcje zakończyły się Mszą św. w uroczystość św. Józefa, patrona parafii. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Dariusz Kunicki w towarzystwie kapłanów dekanatu grudziądzkiego.

Ks. Wiesław Michlewicz



Kapłani uczestniczący w uroczystości

ARCHIWUM PARAFII

Wydarzenia w bursie Caritas

Spektaki

22 marca mieszkańcy bursy Caritas w Grudziądzu obejrzeli spektakl profilaktyczno-edukacyjny pt. „Nie zobaczysz Wenecji”, w którym wystąpili Piotr Drążkiewicz i Waldemar Konieczny z Impresariatu Artystycznego TEART w Krakowie. Widowisko o młodych, którzy stoją na rozdrożu, przeżywali również goście z bursy szkolnej przy ul. Hallera. „Nie zobaczysz Wenecji” to sztuka o przemocy, manipulowaniu, narkotykach, pierwszym łyku alkoholu. Na zakończenie odbyły się pogadanki artystów i widzów.

Radio Maryja

26 marca w bursie gościło Radio Maryja. Dzięki życzliwości ks. Jarosława Janowskiego, dyrektora, mogliśmy uczestniczyć w audycji dla młodych „Czas wzrastania” na temat: „Obecność krzyża w moim życiu”. Gośćmi byli kapłani z Grudziądza: ks. Karol Rafalski z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, ks. Sławomir Lesicki z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, ks. Bogdan Kołodziejczyk z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz licznie zgromadzona młodzież z parafii grudziądzkich.

Prowadzący o. Piotr Andrukiewicz z Radia Maryja przywitał wszystkich i przedstawił miejsce spotkania, a ks. Karol rozpoczął audycję. Ks. Sławomir mówił, czym jest krzyż dla człowieka i jak go dźwigać. Świadectwo dała Iwona i Tomasz Szwabie, rodzice zmarłej córki. Radiosłuchacze mogli podawać intencje modlitwy. Były też telefony do studia. Program uświetniła

schola młodzieżowa z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Droga Krzyżowa

30 marca młodzież bursy przeżywała Drogę Krzyżową. Przygotowali ją wychowankowie i młodzież ze wspólnoty EMAUS pod kierunkiem wychowawczyni Katarzyny Pawskiej. W auli zgromadzili się: dyrektor ks. Jarosław Janowski, wychowawcy, młodzież oraz pracownicy. Rozważania były połączone z projekcją



Rozważaniom towarzyszyła inscenizacja

multimedialną oraz inscenizacją „Obrazy krzyżem malowane”.

Po Drodze Krzyżowej pracownicy i młodzież składali życzenia ks. Jarosławowi Janowskiemu z racji Wielkiego Czwartku, dnia ustanowienia sakramentów kapłaństwa i Eucharystii.

Maria Szczęsna

ARCHIWUM BURSY



Warta kolejarska przy grobie Pańskim

Kolejarze przy grobie Pańskim

Członkowie Stowarzyszenia Kolejarzy im. św. Józefa w Grudziądzu tradycyjnie od wielu lat pełnią straż przy grobie Pańskim w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. 2 kwietnia swoją służbę sprawowali w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Pieńkach Królewskich, gdzie posługę duszpasterską pełni kapelan kolejarzy diecezji toruńskiej ks. Bogdan Tułodziecki. Przy grobie, przystrojonym kwiatami przez Krystynę Sowińską, kolejarze pamiętali w modlitwach o Janie Pawle II.

Polskie Koleje Państwowe na skutek restrukturyzacji przeżywają problemy. Pomimo trudności, straż pełnili kolejarze: Zdzisław Michałowski, Roman Holz, Henryk Turski, Kazimierz Ziółkowski, Henryk Bojanowski i Tadeusz Kwiatkowski.

Henryk Turski

MIŁOSIERDZIE BOŻE

O niepojęte i niezgłębione Miłosierdzie Boże, kto Cię godnie uwielbić i wysławić może, Najświętszy przymiocie Boga Wszechmocnego, Tyś słodka nadzieja dla człowieka grzesznego" („Dzienniczek”, 951) – te proste i szczere słowa św. Siostry Faustyny zgromadziły wiernych w Dąbrówce Królewskiej 11 kwietnia, by modlitwą uwielbić tę niepojętą tajemnicę i wyznać, że nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak tylko Boże Miłosierdzie. Wypowiadając słowa: Jezu ufam Tobie, wspominano 17 sierpnia 2002 r., kiedy w Łagiewnikach Jan Paweł II powiedział: „W tym sanktuarium chcę dokonać aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniło ich serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść «iskra, która przygotowuje świat na ostateczne Jego przyjście»" („Dzienniczek”, 1732)".

Wypowiadając z głęboką wiarą słowa: Jezu ufam Tobie, wspominano odejście sprzed 5 laty do domu Ojca Jana Pawła II. Odejście, które miało miejsce w wigilię święta Miłosierdzia Bożego.

Te słowa – Jezu, ufam Tobie – wierni powtarzali z wielkim przejęciem, przeżywając odejście do domu Ojca, także w wigilię święta Bożego Miłosierdzia, patrioty Lecha Kaczyńskiego i pozostałych ofiar – córek i synów tej ziemi.

Te słowa powtarzali, wspominając odejście sprzed 70 lat tysięcy ofiar ludobójstwa w Katyniu, o których Zbigniew Herbert napisał: „Tylko guziki nieugięte... guziki z płaszczy i mundurów... z głębin wychodzą na powierzchnię... jedyny pomnik na ich grobie...”.

Te słowa powtarzali w tym czasie, kiedy bardziej niż zwykle przemawia do nas prawda, że wszystko na świecie jest tylko czasowe, a ludzkie życie kruche, bo tak naprawdę ani wczoraj, ani nawet dzisiaj, a tym bardziej jutro do nas nie należą.

Czyżby trzeba było odejść, by ukazało się całe bogactwo człowieka

A wspominano to odejście sprzed 70 lat i to sprzed 5 lat, i to ostatnie, by mocno zapamiętać, że warto stać przy prawdzie, choćby to miało wiele kosztować – tak jak to pokazywali Karol Wojtyła i Lech Kaczyński, którym przeciw w Ojczyźnie nie szczędzono gorzkich słów krytyki. Warto stać przy prawdzie, choćby to miało wiele kosztować, nawet utratę życia – jak tego doświadczyły ofiary z Katynia.

Wspominając morze kwiatów i zniczy sprzed 5 laty, zastanawiali się, co nam z tej lekcji i 27-letnich katechez pozostało, a mając przed oczyma to dzisiejsze morze zniczy i kwiatów, snuto smutne refleksje: Gdzie są te rzekome sondaże wskazujące na wciąż niby spadającą popularność i brak zaufania. Czyżby w naszej Ojczyźnie trzeba było zgasnąć nagle, aby zaświecić; czyżby trzeba było odejść, by ukazało się całe bogactwo człowieka. Choćby i tak było, to z wielką pokorą raz jeszcze wszyscy powtórzyli: „Jezu ufam Tobie – Tyś słodka nadzieją człowieka grzesznego”, a zapalając po Mszy św. znicze pod misyjnym krzyżem, za Zbigniewem Herbertem dopowiedzieli: „I cisza jest na wysokościach i dymi mgłą katyński las”...

Ks. Kazimierz Wiśniewski



JOANNA KRUCZYŃSKA

NASZA MOD

Pięć lat temu w sobotę poprzedzającą uroczystość Bożego Miłosierdzia przeżywaaliśmy rekolekcje spowodowane odejściem do domu Ojca Jana Pawła II. W sobotę, 10 kwietnia, również poprzedzającą święto Bożego Miłosierdzia, towarzyszyła nam zaduma, a wzrok skierowany był w niebo z modlitewną prośbą o Boże Miłosierdzie dla tych, którzy zginęli w lotniczej katastrofie pod Smoleńskiem. Niedowierzanie, obawa. Tak, to jednak prawda! W katastrofie zginęło 96 osób, w tym prezydent naszego kraju Lech Kaczyński wraz z Małżonką.

To wielka strata. Kondolencje można było wyrazić we wpisach do ksiąg kondolencyjnych wyłożonych w urzędach miejskich i wojewódzkich. Rozpoczęła się modlitwa w intencji ofiar. W dniu katastrofy w toruńskiej katedrze bp Andrzej Suski przewodniczył Mszy św.

Kraj pogrążony w

W katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginęli Prezydent Lech Kaczyński wraz z Małżonką oraz członkowie polskiej delegacji i załoga samolotu.

W związku z tragedią 11 kwietnia o godz. 15.00 w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Wąbrzeźnie została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji ofiar. We wspólnej modlitwie – sprawowanej przez księży z tutejszej parafii oraz ojca duchownego dekanatu wąbrzeskiego ks. kan. Romana Stefanowskiego – wzięli udział: władze powiatu, miasta, gminy, radni, funkcjonariusze policji i mieszkańcy powiatu. W homilii ks. kan. Kazimierz Śmigecki podkreślił, że jadący do Katynia przez swoją



Wystawa poświęcona zbrodni sowieckiej prezentowana na Starym Rynku w Toruniu

JOANNA KRUCZYŃSKA

Jestem z wami po wszystkie dni

Podobnie jak przed 5 laty w sobotę przed Niedzielą Bożego Miłosierdzia, gdy niejako na oczach świata umierał Jan Paweł II, gromadzimy się również dzisiaj licznie na Eucharystii, by wspólnie ukoić smutek i ból po tragedii, jaka dokonała się dziś w godzinach porannych – mówił Pasterz Kościoła toruńskiego. Zaznaczył, że ci, którzy zginęli, mieli w naszym imieniu, w imieniu naszego narodu, oddać hołd rodakom pomordowanym w sowieckich obozach i dodał, że nasz smutek przypomina bardzo uczucia uczniów Chrystusa po tragedii Wielkiego Piątku. – Oni również nie mogli zebrać myśli, by ze spokojem przyjąć to, o czym Chrystus mówił im wielokrotnie, o tym, że zostanie wydany i zgładzony, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie. W tych trudnych godzinach smutku, lęku o swoją przyszłość trzymali się jednak razem, trzymali się również mocno Wieczernika. Od dnia Wielkiego Czwartku Wieczernik był dla nich bezpiecznym schronieniem, był domem najpiękniejszych wspomnień, miejscem przeżywania przyjaźni z Jezusem i miejscem przeżywania ich braterstwa. W tym miejscu Chrystus pozostawił im cudowny dar Eucharystii i tutaj wypełnia się Jego obietnica: „Jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” – przypominał słowa Jezusa bp Suski.

W Mszy św. uczestniczyli Michał Zaleski, prezydent, Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, radni miasta i sejmiku, przedstawiciele wojska, delegacje instytucji, szkół, uczelni, które przybyły z pocztami sztandarowymi. Eucharystię transmitowały Radio Maryja i Telewizja Trwam.

Katarzyna Cegielska

LITWA DO BOGA...

o godz. 18.00. Toruńska świątynia nie mogła pomieścić wszystkich zgromadzonych na wspólnej modlitwie.

Następnego dnia, w niedzielę 11 kwietnia, o ofiarach katastrofy pamiętano w Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego na toruńskich Koniuchach podczas Mszy św., którą sprawował biskup toruński Andrzej Suski. Przez cały tydzień od 11 do 16 kwietnia w katedrze toruńskiej odbywały się nabożeństwa ekumeniczne w intencji ofiar z udziałem duchowieństwa katolickiego, prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. W kościołach i kaplicach całej diecezji odbywały się Msze św. oraz nabożeństwa.

Modlitwa stała się w tych dniach gestem miłosierdzia zanoszonym przez żyjących do Boga w intencji tych, którzy zginęli. Pamiętano również o tych, którzy w katastrofie stracili

W jedności z całym Narodem, który boleśnie przeżył stratę śp. Prezydenta Rzeczypospolitej wraz z Małżonką i Osobami towarzyszącymi w katastrofie samolotu rozbitego w drodze do Smoleńska na uroczystości katyńskie, proboszczowie i rektorzy kościołów naszej diecezji odprawili nabożeństwa żałobne w dniu oficjalnego pożegnania ofiar. W chwili pożegnania odezwały się wszystkie dzwony kościelne na terenie diecezji jako wyraz modlitwy i żałoby narodowej

bliskich, krewnych, przyjaciół, kolegów. Im przede wszystkim potrzeba siły ducha i światła wiary, aby pojąć to, co się wydarzyło. Dobry i miłosierny Boże, daj odpoczynek wieczny zmarłym, a żyjącym udział siły. Wszystkim zaś nam daj, Panie, światło, abyśmy umieli wyciągnąć odpowiednie wnioski z lekcji, jaką dała nam historia 10 kwietnia 2010 r.

Ks. Dariusz Żurański

smutku i żałobie

obecność w miejscu zbrodni chcieli dać świadectwo o historycznej prawdzie. Pragnęli, aby zło nazwać złem, zbrodnie zbrodnią, a krzywdę wyrządzoną bliźniemu krzywdą. Cytując słowa ks. Jana Twardowskiego: „Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą”, podkreślił, że trzeba wciąż uczyć i przypominać o szacunku do najwyższych autorytetów w państwie i lokalnej społeczności, o uszanowaniu godności każdego obywatela.

Codziennie o godz. 18.00 aż do dnia uroczystości pogrzebowej Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wspólnoty modlitwienne odmawiały Różaniec w intencji ofiar katastrofy.

Anna Stasiak



Wierni z Wąbrzeźna, przeżywając tragedię narodową, modlą się za tych, którzy zginęli

Dzień modlitw o powołania ustanowił Paweł VI jako prośbę, by Pan wyprawił robotników na swoje żniwo. Pierwszy odbył się 12 kwietnia 1964 r. Tegoroczny, 47. Światowy Dzień Modlitw o Powołania, nawiązuje do Roku Kapłańskiego i podejmuje temat: „Świadectwo wzbudza powołania”. W orędziu „Powołanie w służbie wspólnoty Kościoła” Benedykt XVI wskazuje 3 aspekty życia kapłana, istotne dla dawania owocnego świadectwa: przyjaźń z Chrystusem, całkowity dar z siebie dla Boga i życie we wspólnotie. Przypomina, że prezbiterzy, wierni powołaniu, „przekazują radość służenia Chrystusowi i zapraszają wszystkich chrześcijan do udzielenia odpowiedzi na powszechne powołanie do świętości. Stąd, aby wspierać szczególne powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego, jest konieczny przykład tych, którzy już powiedzieli swoje „tak” Bogu oraz projektowi życia, który On przygotował dla każdego człowieka. Osobiste świadectwo, oparte na konkretnych decyzjach życiowych, dodaje młodym odwagi, by także oni zdobyli się na decyzje wymagające zaangażowania na całą przyszłość”.

MOC WIERNOŚCI

Benedykt XVI, wybierając hasło Roku Kapłańskiego, wskazał istotę powołania przede wszystkim kapłańskiego i zakonnego, a także każdego człowieka, którą jest wierność. Bóg bowiem jest wierny i wymaga od nas tego samego. Działa i przyrzekł swojemu ludowi: „Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz; a potem sprowadzę cię do tego kraju. Bo nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuje” (Rdz 28, 15). Stąd, dumając nad cnotą zachowania jedności między słowami a czynami oraz postępowania zgodnego z wyznawanymi zasadami, opowiem dzieje jednego księdza – zwyczajnego i nadzwyczajnego. To spotkanie po raz kolejny zachęciło mnie do dobrego wypełniania powołania, którym obdarzył mnie Bóg, a także do przypomnienia, że w Niedzielę Dobrego Pasterza (4. niedziela Wielkanocy, w tym roku przypada 25 kwietnia) rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne.

Kiedy w 1986 r. byłem na Ukrainie, byliśmy gośćmi ks. Jana, Polaka, proboszcza w małej miejscowości.

Gospodarz z życzliwością pokazał nam zdewastowany kościół rzymskokatolicki oddany przez władze komunistyczne, który wymagał gruntownego remontu, a następnie zaprosił na plebanię. Skorzystaliśmy z zaproszenia. Był to mały budynek. Malutki korytarzyk prowadził do pokoju o powierzchni jakieś 25 m². Na środku stał stół, który pełnił funkcję kancelarii i salonu, po lewej stronie pod obrazem Matki Bożej był ustawiony klęcznik, a po prawej znajdowały się kuchnia i zlew, z przodu pokoju – szafa i regał z książkami, a w tyle łóżko i umywalka udawały sypialnię oraz łazienkę. Nigdy nie byłem w takim domu...

Z nieukrywanym podziwem wspólnie przygotowaliśmy herbatę, zasiedliśmy przy stole w „salonie”. Ks. Jan z radością, która rozświetla oczy, serce i całego człowieka, opowiadał historię kościoła parafialnego i wspominał drogę do kapłaństwa. Usłyszał on głos Boga i poszedł za Nim. Jak się okazało, wymagało to hartu ducha, niezłomności i wytrwałości. Wiedział bowiem, że wierność powołaniu jest najważniejszym zadaniem każdego człowieka, które prowadzi do świętości. Doświadczył przesładowań w dawnym Związku Radzieckim. Musiał czekać kilkanaście lat aż państwo pozwoliło mu wstąpić do seminarium. Przez te wszystkie lata każdego roku wracał i w końcu został alumnem. Niewysłowioną radością był dla niego dzień święceń kapłańskich, kiedy – przez posługę biskupa, mocą Ducha Świętego – został prezbiterem. Od tego dnia, umocniony potęgą Bożą, całym swoim kapłańskim sercem służy Bogu i ludziom, dzieli z nimi trud codziennego życia, bowiem Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie jest biedny, parafie są biedne, księża są biedni.

Pierwszy raz w życiu spotkałam człowieka, który z taką determinacją, ufnością i wiernością poszedł pełnić wolę Pana. Ten kapłan jest przyjacielem Chrystusa. O nim m.in. pisał Benedykt XVI: „We współczesnym świecie, podobnie

jak w trudnych czasach Proboszcza z Ars, trzeba, żeby kapłani wyróżniali się w swoim życiu i działaniu mocnym ewangelicznym świadectwem. Słusznie zauważył Paweł VI: «Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami». Trzeba, byśmy się pytali ciągle na nowo: «Czy jesteśmy naprawdę przeniknięci Słowem Bożym?

Dobry Pasterz pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach; orzeźwia moją duszę; wie dzie mnie; jest ze mną; pociesza mnie; zastawia dla mnie stół; namaszcza mi głowę olejkami (por. Ps 23)

Czy jest ono naprawdę pokarmem, którym się posilamy, bardziej niż chleb i sprawy tego świata? Czy naprawdę je znamy? Czy je miłujemy? Czy troszczymy się wewnętrznie o to Słowo do tego stopnia, aby rzeczywiście odciskało się ono na naszym życiu i kształtowało nasze myślenie?» (List Benedykta

XVI na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150. rocznicy dies natalis Świętego Proboszcza z Ars).

Rozmowa z niezwykłym ks. Janem pokazuje, że są tacy kapłani, także w Polsce, którzy na wszystkie pytania zadawane przez Ojca Świętego odpowiadają „tak”. Są kapłani, którzy poszli, by głosić dobrą nowinę o miłości i dobroci Najwyższego. Są kapłani, którzy tak naprawdę kochają Boga i ludzi. Są kapłani, którzy umiłowali Eucharystię, przez nich dło nie chleb przemienia się w Ciało, a wino w Krew. Ich złożone ręce prowadzą do Jezusa, pociągają do świętości, takiej codziennej, radosnej i wyjątkowej.

Dobry Pasterzu, Najwyższy Kapłanie, poślij robotników na Twoje żniwo, a tych, którzy poszli na Tobą, zachowaj w Twoim imieniu, obdarzaj łaską, ustrzeż od zła, niebezpieczeństw i pokus, by byli solą ziemi i światłem świata; by uczyli ludzi rozróżniać dobro i zło, i wybierać dobro; by napełnieni Duchem Świętym mieli odwagę, cierpliwość i mądrość oraz głosili Twoje królestwo.

Dobry Pasterzu, który prowadzisz po dobrych ścieżkach, nawet przez ciemne doliny, poślij robotników do Twojej winnicy!

Beata Pieczykura



Modlitwa za ofiary katastrofy lotniczej zamiast...

Toruński finał regionalnej akcji Caritas „Nordic walking, czyli okaż sobie miłosierdzie” pod patronatem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego zamienił się we wspólną spontaniczną modlitwę za ofiary tragedii pod Smoleńskiem

Wsobotę, 10 kwietnia, torunianie gromadzili się na placu Targów Toruńskich już przed godz. 10.00. Scena stała w gotowości, harcerze i wolontariusze z przysieckiej bursy akademickiej, IX Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich czekali przygotowani do nieodpłatnego wydawania 600 kompletów sprzętu nordic walking. Instruktorzy z prezesem toruńskiego TKKF-u Ryszardem Kowalskim swoją energią i zaangażowaniem dawali do zrozumienia, że wszystko jest zapięte na ostatni guzik. Artyści byli już w drodze, a konferansjerzy przeglądali ostatnie poprawki w scenariuszu. I wszystko odbyłoby się według planu, gdyby nie przerażająca informacja o katastrofie lotniczej, która wydarzyła się pod Smoleńskiem. W pierwszej chwili nikt nie wierzył... Nie docierała do naszej świadomości nawet myśl, że Prezydentowi naszej Ojczyzny i jego Małżonce mogłoby się coś stać! Przecież oni wraz z wieloma wyjątkowymi rodakami wyruszyli, by uczcić pamięć pomordowanych Polaków przed 70. laty w Katyniu!

W jednej chwili otoczyliśmy otwarty samochód, z którego dochodziły komunikaty radiowe. Wszyscy z zapiętym tchem słuchali informacji, wierząc, że to jakaś pomyłka i za chwilę wszystko się wyjaśni. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna. Informacje o katastrofie samolotu, na którego pokładzie byli Maria i Lech Kaczyński oraz wielu znanych polityków, księży, społeczników i członków rodzin katyńskich, okazały się prawdziwe. W pierwszej chwili odnieśliśmy wrażenie, że razem



Wsluchani w komunikaty radiowe...

z tym samolotem runęło nasze poczucie bezpieczeństwa. Wszyscy zaczęliśmy gromadzić się przed sceną, która miała być w tym dniu miejscem radości. Stanęliśmy, aby w smutku i głębokiej zadumie wspólnie pomodlić się za ofiary. Ks. prał. Daniel Adamowicz, dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej zmówił z nami dziesiątkę Różańca w intencji ofiar i ich rodzin. Skierował nieocenione słowa otuchy, któ-

rych wszyscy potrzebowaliśmy. Po modlitwie przekazaliśmy zgromadzonym osobom kije nordic walking, odwołując pozostałe punkty programu, czyli występy lokalnych zespołów, konkursy oraz wspólne ćwiczenia. Słuszność tej decyzji wobec rozmiaru tragedii, jaka nas wszystkich spotkała, została ze zrozumieniem potwierdzona przez uczestników akcji.

Anna Pławińska

Patronalne święto Szkolnych Kół Caritas



Wolontariusze w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i św. Siostry Faustyny

W niedzielę, 11 kwietnia, w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Toruniu podczas uroczystej Mszy św. o godz. 11.00 modlili się członkowie Szkolnych Kół Caritas z SP nr 3, SP nr 11, SP nr 23, Gimnazjum nr 3, ZS nr 9 oraz ZS nr 14. Aby jak najpiękniej przeżyć swoje patronalne święto, wolontariusze zaangażowali się w liturgię. Z pomocą opiekunów przygotowali czytania, modlitwę wiernych oraz procesję z darami. Nowi członkowie przyrzekali „służyć wiernie Bogu, czynić dobro bliźniemu i być dobrym członkiem Szkolnego Koła Caritas”. Na koniec proboszcz ks. prał. Stanisław Majewski wręczył przedstawicielom kół legitymacje, gratulując podjęcia decyzji o wstąpieniu w szeregi wolontariuszy Caritas.

Nie zabrakło również wspólnej modlitwy za ofiary katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.

Agnieszka Witkowiak

Duszpasterz, filomata, historyk sztuki

W tym kościółku modlili się praojcowie, w tym kościółku, przez wieki niezmiennym, zanoszą modły ich potomkowie XX wieku, tylko pomalowanie wnętrza i styl inny, barokowy. A generacje, które przeszły, spoczywają wokoło na cmentarzu niewielkim, starym, tak samo jak i ściany kościoła, omszałym murem oparkanym
Ks. Bolesław Makowski, „Sztuka Pomorza”, 1932 r.

Bolesław Makowski urodził się w Pelplinie 30 grudnia 1880 r. w domu Michała, nauczyciela i Marty z Rednerów, bratanicy bp. Leona Rednera. „A była to rodzina dzietna – wspomni w swoim pamiętniku przyjaciel «Bolesia», ks. Józef Dembieński – było coś 7 córek i 2 synów”. Jego dziadek Teodozjusz, pelpliński artysta malarz, przybliżył mu skarby sztuki zgromadzone w murach pocysterskiej katedry. Jeśli dodamy do tego edukację w Collegium Marianum (w latach 1890-96), a tam lekcje ks. Romualda Frydrychowicza, który zaszczepiał uczniom zamiłowanie do lokalnej historii, uznamy za naturalne, że historia pomorskiej sztuki stanie się jego pasją, a on sam „wniesie wiele światła w krzewienie kultury polskiej na naszych ziemiach, w trudnych czasach zaboru pruskiego i pierwszych latach odzyskiwania niepodległości przez II Rzeczpospolitą” (por. Teresa Tylicka, „Głos z Torunia” nr 1/2001).

Tymczasem w latach 1896-1900 uczy się w gimnazjum chełmińskim i energicznie działa w tajnym Towarzystwie Filomatów. Razem z Marianem Karczyńskim (później księ-

dzem) i Jerzym Ślaskim sprawił, że u progu nowego stulecia filomackie ślubowanie złożył co drugi gimnazjalista (por. Jerzy Szews, „Filomaci pomorscy”, Warszawa 1992). Przyszło mu za to zapłacić karą 6-tygodniowego więzienia, którą odbył w Tczewie latem 1902 r. Skazany we wrześniu poprzedniego roku w toruńskim procesie filomatów, był już wtedy alumnem drugiego kursu pelplińskiego seminarium. Biskup chełmiński Rosentreter nie ustąpił żądaniom władz, by dodatkowo relegować z uczelni skazanych kleryków, dzięki czemu Bolesław Makowski mógł pomnażać swój kolejny talent: powołanie kapłańskie. 13 marca 1904 r. otrzymał święcenia i począwszy od pierwszej swojej pracy – wikariusza w kościele w Starych Szkotach (dzisiejszej Oruni) w Gdańsku, łączył w swojej posłudze pasję duszpasterską z działalnością patriotyczną i badaniem historii sztuki na Pomorzu.

„Wikary w Szotlandzie pod Gdańskiem”, przez 2 semestry student historii sztuki na Politechnice Gdańskiej, pierwszą swoją rozprawę „Pierwowzory niektórych obrazów pelplińskich” w 1906 r. opublikował w „Rocznikach” Towarzystwa Naukowego w Toruniu (w latach 1920-30 będzie członkiem Zarządu TNT). Od 1907 r. aż do powrotu Pomorza do odrodzonej Polski pracował jako kapelan szpitala Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku. Przez cały czas publikował napisane po niemiecku prace, m.in. o Bożym Narodzeniu w sztuce, religijnych aspektach malarstwa Jacka Malczewskiego, twórczości Andreasa Stecha (XVII-wiecznego malarza gdańskiego).

Od 1919 r. pisał tylko po polsku, m.in. o twórczości Daniela Chodowieckiego (XVIII-wiecznego malarza i rysownika z Gdańska), Bartłomieja Strobla, barokowego „malarza epoki wojny 30-letniej” (por. Jacek

Tylicki, Toruń 2000), o gotyckim malarstwie ściennym. Dziełem jego życia była ilustrowana „Sztuka na Pomorzu. Jej dzieje i zabytki” wydana w 1932 r. w Toruniu, synteza ówczesnej wiedzy na ten temat. Czasy od klasycyzmu po współczesność potraktował zdawkowo, za to, chcąc „zrehabilitować” polski okres (Prus Królewskich) w historii Pomorza, dwukrotnie więcej miejsca poświęcił dokonaniom artystów nowożytnych niż średniowiecznych. Jego zdaniem badacze niemieccy preferowali sztukę gotycką, tzw. krzyżacką, a kolejne epoki traktowali „ubocznie i lekceważąco”. „Rezultatem tego stanu nauki byłoby мнение, że te właśnie okresy [barok, rokoko] były (...) pustynią znaczoną piętnem kulturalnej martwoty” – napisał w przedmowie. W analizach ks. Makowskiego zwraca też uwagę odkrywaniu rodzimych wpływów na pomorską sztukę. Zachwyca go to, co ojczyste: „Bory Tucholskie, Kaszuby (...), Pojezierze Brodnickie pozostają przy drewnianych swoich kościółkach, mniej kosztownych, a artystycznie nie mniej wartościowych. Raczej nam droższych jako swojskich całkowicie...”. Przede wszystkim jednak imponuje erudycja i sądami, których słuszności znawcy tematu nie negują mimo upływu 7 dekad.

Ks. Makowski godził swoje prace badawcze i pisarskie z posługą kapłańską oraz powinnościami patriotycznymi. W 1918 r., gdy ważyły się losy Pomorza, działał w Radzie Ludowej; w 1919 r. jako członek jej Podkomisariatu w Gdańsku kierował Wydziałem Szkolnym i Prasowym. W latach 1920-24 był radcą do spraw kościelnych przy Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu. W 1921 r. na zjeździe w Chełmnie został przewodniczącym Związku Filomatów Pomorskich.

Jako proboszcz w Chojnicach (od marca 1922 r.) dokonał znakomi-



Ks. kan. Bolesław Makowski (1880-1934)

tej restauracji wnętrza chojnickiej bazyliki i odzyskał od protestantów kościół w Krojantach. Był prezesem miejscowego chóru „Lutnia”, założycielem Sodalitacji Mariańskiej Panien, robotniczego związku „Zgoda”, kapłanem 1. batalionu strzelców. Niektóre jego funkcje kościelne wykraczały poza miasto, w którym spędził resztę życia. W 1928 r. został kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej. Był także prezesem Związku Kapłanów „Unitas” okręgu chojnickiego oraz jednym z 5 delegatów biskupich. Należał do Diecezjalnej Komisji Mieszanej dla Ochrony Zabytków.

Niedługo cieszył się otrzymanym w 1930 r. Orderem Polonia Restituta. Pracowite życie zakończył 25 października 1934 r. w Poznaniu. W wigilię Wszystkich Świętych jego pogrzeb na chojnickim cmentarzu, poprowadzony przez bp. Dominika, stał się wielką manifestacją szacunku i przywiązania parafian do swojego duszpasterza. Dla nas pozostaje odkrywcą klejnotów sztuki odnajdywanych na Pomorzu „nie tylko na zapyłonych strychach, ale w pełnym świetle naw i ścian”.

Wojciech Wielgoszewski

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-13.00
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38